

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 178

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Czeszochowskiego”
Kościelnikowa Adolf Bittler Allee 52. Tel. 22-45 i 22-46
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 656
Dla ogłoszeń obywatelnie czynni Nr 1.

Częstochowa, piątek 26 lipca 1944 r.

Wychodzi sześć razy do tygodnia. Abonamenty miesięczny wynosi 21 zł. (prócz tego portu 12 gr)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie
Przedpisywane w Gł. C. Ch.

Roll VI

Szczegóły o zamachu 20 lipca

Mowa d-ra Goebbelsa

BERLIN, 26 lipca. — Minister Rzeszy dr Goebbels w środę wieczorem wygłosił przez rozgłośnie niemieckie zaamienną przemowę, w której dał dokładny pogląd na wypadki z dnia 20-go lipca i na wnioski, jakie z nich należy wyciągnąć.

Minister Rzeszy powiedział, że Naród Niemiecki ma wszelki powód, aby z trzech faktów zacerpnąć tym większą pewnością zwycięstwa sprawy niemieckiej, pozostającą pod łaską Opatrzności. Również i wrogowie Niemiec z pewnością nie będą mogli spodziewać się, że zamach, wykonany w sposób zdradziecki przeciwko Führerowi i jego sztabowi, miał przynieść choćby najmniejszą korzyść dla ich własnej sprawy. Opisując zamach, zwrócił dr Goebbels szczególną uwagę na fakt, że do zamachu przeciwko Führerowi użyto angielskiego materiału wybuchowego, że zamachowiec spowinowacony jest z wysoka arystokracja angielska oraz, że natychmiast po opublikowaniu wiadomości o dokonaniu zamachu prasa londyńska wyraziła żywą nadzieję, iż zdarzenia z dnia 20-go lipca przyczynią się wreszcie do załamania się Rzeszy.

Cudowne ocalenie Adolfa Hitlera wynika szczególnie z następującego opisu, zilustrowanego przez d-ra Goebbelsa. Jedno jedyne miejsce w całym lokalu, gdzie dokonano zamachu, zostało stosunkowo mało poruszone — olbrzymia fala detonacji, wywołana przez eksplozję materiału wybuchowego, było właśnie miejscem, na którym znajdował się Führer, siedząc przy stole z mapami.

Sam stół z mapami, na skutek eksplozji, odrzucony został na środek pokoju, Führer jednak pozostał zupełnie nietknięty, z wyjątkiem lekkich kontuzji, oparzeń i zadrażeń na czole.

Ożywiony pewnością zwycięstwa pod wrażeniem opatrznościowego tego ocalenia sołby Führera, przeszedł dr Goebbels do omówienia konieczności, jakich wymaga wojna totalna, prowadzona obecnie w sposób jeszcze intensywniejszy.

Na podstawie rozporządzenia Führera z

dnia 25-go b. m. cały aparat państwowy, łącznie z wszelkimi instytucjami publicznymi, urządzeniami i zakładami, poddany będzie zbadaniu, a to w tym celu, aby przez racjonalniejsze wykorzystanie wszelkich sił uzyskać możliwie największe wyniki.

Bilans wrażeń Stimsona

MADRYT, 26 lipca. — Północno-amerykański minister wojny Stimson, po swym powrocie z wizyty na froncie we Włoszech i w Normandii oświadczył, że nie da się stwierdzić żadnych oznak załamania Niemieckich Sił Zbrojnych. Stimson nie może się zgodzić na ostatnio wyrażone przez Churchilla zdanie co do tego.

Podobnie wyraził się szef floty północno-amerykańskiej na Pacyfiku, admirał King, o Japonii, podkreślając, że ustąpienie rządu Tojo pod żadnym względem nie przyspieszy końca wojny przeciwko Japonii.



20 lipca 1944 r., wkrótce po zamachu, Führer wita Mussoliniego

Polski rząd emigracyjny przed nowymi trudnościami

Ciężkie straty Anglików w Burmie

TOKIO, 26 lipca. — Na froncie burmańskim pierwsza armia brytyjska, walcząca pod Myitkina, doznała bardzo wysokich strat: w ilości 12.000 żołnierzy. Sprawozdania bojowe podają, że armia ta tylko z największą trudnością może prowadzić walkę i wręcza do akcji dopiero co wyszkolonych rekrutów.

TOKIO, 26 lipca. — Raporty z chińskiego terenu wojennego stwierdzają, że w okresie od 11-go do 20-go lipca zestrzelono tam 31 samolotów amerykańskich, a zniszczono bądź też spalono 159 dalających maszyn.

Straty japońskie wyniosły w drugiej dekadzie lipca 11 samolotów, które bądź zostały na swe cele, bądź też nie powróciły do swych baz.

SZTOKHOLM, 26 lipca. — Dramatyczna sytuacja, jaka po mianowaniu polskiego komitetu komunistycznego w Moskwie wytworzyła się w obozie emigrantów polskich, zaostrzyła się, znacznie w ciągu ostatnich 24-ech godzin. W Londynie odbyły się liczne narady czołowych osobistości Emigracji polskiej, na których omawiano ogólną sytuację Polaków wobec kroków sowieckich.

Szwedzcy korespondenci podkreślają, że w kołach polskich w Londynie ubolewa się głęboko z powodu proklamowania komitetu komunistycznego. Przypuszczają, że rząd angielski uważa wszelką polemikę z krokami Moskwy za niepożądaną. Pomimo tego podkreśla się w kołach zbliżonych do polskiego rządu emigracyjnego, że Moskwa nie jest uprawniona do proklamowania komi-

tetu komunistycznego, jako „jedynego legalnego władzy polskiej”.

Polski rząd emigracyjny odbył we wtorek specjalne posiedzenie. Po posiedzeniu hr. Romer udał się do angielskiego ministra spraw zagranicznych Edena, gdzie odbyła dłuższa rozmowa.

Delegat rządu emigracyjnego w Waszyngtonie, Ciechanowski, odbył konferencję z sekretarzem stanu Hullem. Departament Stanów Zjednoczonych nie złożył żadnego oświadczenia co do sytuacji, stworzonej wskutek inicjatywy Moskwy, jednak podkreślił, że odnośnie sprawozdanie ambasadora amerykańskiego w Moskwie jeszcze nie uadeszło. Przypuszczają, że rząd amerykański zasięgnie w tej sprawie opinii rządu brytyjskiego.

Agencja amerykańska „Associated Press”

oświadcza, że nie ma dowodu na to, iż Rząd Sowiecki przed proklamowaniem polskiego komitetu w Moskwie zapytywał rządu amerykańskiego i brytyjskiego o ich zdanie. Zamiarem Ameryki jest widocznie oczekiwać na rozwój wypadków.

Napaść „Izwiestij”

SZTOKHOLM, 26 lipca. — Ze źródeł angielskich donoszą, że delegat rządu emigracyjnego w Waszyngtonie, Jan Ciechanowski, oświadczył, iż komitet polski, który ukonstytuował się w Moskwie, posiada charakter „typowego rządu marionetkowego”. Mówił on dalej, że komitet ten składa się przeważnie z komunistów i że nie posiada żadnych adherentów w Polsce.

Odpowiedział na to stwierdzenie jest do pewnego stopnia artykuł, opublikowany we środę na łamach dziennika „Izwiestij”, zajmujący się problemem polskim. Dziennik sowiecki nazwał polski rząd emigracyjny w Londynie „grupą oszustów i uzurpatorów, którzy zachowali się wrogo w stosunku do interesów polskich”.

Przymusowy pobór Polaków do czerwonej armii

SZTOKHOLM, 26 lipca. — Wszyscy Polacy w wieku poborowym na terenach, zamieszkałych przez Polaków, a obsadzonych przez bolszewików, powoływani są natychmiast do wojska.

Fakt ten wynika z pewnej „umowy”, którą — jak donoszą z Londynu — zawarło główne dowództwo sowieckie w obecności Stalina z nowoproklamowanym polskim sojuszem. W umowie tej postanowiono m. in., że zwierzchnia władza na terenie wojskowych operacji, na których walczą jednostki sowieckiej armii na byłych polskich terytoriach, poczynają będzie w rękach sowieckiego dowódcy naczelnego.

Zadaniem utworzonego w Moskwie polskiego sowietu będzie zorganizowanie na obsadzonych przez czerwoną armię obszarach byłej Rzeczypospolitej Polskiej systemu rekrutacji męczyn do armii, przy czym ma on zagwarantować czynną współpracę z główną komendą sowiecką. Przy podpisaniu umowy obecnych było szereg sowieckich przedstawicieli i członków polsko-komunistycznego komitetu w Moskwie.

Rumuński komunikat wojenny

BUKARESZT, 26 lipca. — Nad dolnym Dniestrem, w środkowej Besarabii i nad frontem rzeki Moldawy nie zaszło nic szczególnego.

W ciągu dnia samoloty brytyjsko-amerykańskie, nadlatujące od strony Unii Sowieckiej, ostrzeliwały wrocią pokładową kilka miejscowości się wchodzącej Mutenii i wyrzadzili szkody i ofiary wśród chłopów, pracujących na polach. Rumuńscy myśliwcy zestrzelili 8 samolotów niemieckich.

W jednym zdaniu

Jak donosi dziśkto bluro informacyjna, minister spraw zagranicznych Ramsay złożył wczoraj przed komisją parlamentarną zwykłe tygodniowe sprawozdanie o sytuacji.

Alliancy lotnicze ostrzeliwały w środę w czasie swego patrolu nad obszarami sobotnich pogoni bojowej z cywilnymi podręcznymi, ofiarą padło kilka osób.

Trwa ogień odwetowy broni «VI» na Londyn

Nacisk bolszewicki w rejonach Borysławia i Lublina utrzymuje się

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 26 lipca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 26 lipca:

Na południe od Caen umocniono nasze odzyskane wczoraj stanowiska i utrzymujemy przeciwko ponownym lokalnym atakom. Pozycje przygotowawcze czołgów na wschód od Caen rozbite skoncentrowanym ogniem artyleryjskim.

W rejonie na zachód od Caumont nieprzyjacieli uzyskał parę lokalnych włamania, które zaryglowano, po zniszczeniu 45 czołgów. Formacje amerykańskie kontynuowały swe ataki znacznymi siłami w rejonie na zachód od St. Lo. Jednej nieprzyjacielskiej grupie zaczęcej 20 czołgów, na których załadowano piechotę, udało się dokonać wypadu „a2 do rejonu Canisy. Zniszczono spośród nich 5 czołgów. Gwałtowne walki trwają tutaj oraz w rejonie Margilly. Na północ od Perlets wojska nasze utrzymały swe stanowiska przeciwko wszystkim atakom nieprzyjacielskim.

Skuteczne ataki naszych samolotów bojowych kierowały się podczas nocy na nieprzyjacielskie stanowiska przygotowawcze w rejonie Caen i cele okrętowe na północny wschód od Cherbourg. Nieprzyjacieli stracili w walkach powietrznych 11 samolotów.

Ogień odwetowy na Londyn trwa nadal.

We Włoszech nieprzyjacielowi nie powiodło się żaden sukces również wczoraj w rejonie na południe od Fjorenca, pomimo wszelkich wysiłków, celem przełamania naszego frontu. Przy użyciu silnych formacji piechoty i czołgów, nieprzyjacieli, wspierani artylerią i ciężkimi naloitami, naczelną bezustannie na nasze stanowiska. Zatrzymaliśmy na jednak, ponosząc wysokie straty. Lokalne włamania, które nieprzyjacieli zdolał uzyskać na południowy zachód od Figline, zaryglowano dopiero po naciśniętych walkach.

Na froncie wschodnim odparto liczne ataki bolszewików na odcinku Stanisławów — Lwów, zadając im liczne straty. Centrum miasta Lwowa utrzymywane jest nadal przez naszych granadierów przeciwko wszystkim atakom bolszewickim.

W rejonie pod Borysławiem i Lublinem

utrzymuje się nacisk nieprzyjacielski. — Miasto Lublin stracono po zarzniętym walce.

Po obu stronach Brześcia nad Bugiem, pod Białymostkiem i na wschód od Kowna rozbite wszystkie próby przełamania się bolszewików, lokalne włamania zaryglowano. Pod Poniewieżem toczą się walki z nieprzyjacielskimi czołowymi oddziałami zwiadowczymi i pancernymi. Pomędzy Dynaburgiem a zatoką Fińską załamy się wczoraj znowu krwawo liczne ataki bolszewików. Miasto Narw, położoną na wysuniętych do przodu łuku frontowym, opróżniono, zgodnie z rozkazem, po dokonaniu przygotowawczego od dłuższego czasu zniszczenia wszystkich ważnych obiektów wojennych. Ataki nieprzyjaciela na nasze skrócone nowe pozycje, przebiegające o parę kilometrów na zachód, nie odniosły skutku.

Podczas ciężkich walk w rejonie pod Luden osnadczył się szczególną wytrzymałością 42-gi batalion strzelców, pod dowództwem rotmistrza Heydebrecht. Działny dowódca poległ w pierwszej linii śmiertelnie bohaterką.

W czasie od 24-go czerwca do 24-go lipca zniszczyli na północnym odcinku frontu wschodniego wojska armii lądowej, SS — formacje powietrzne i artyleria, przeciwlotnicza lotnictwa 924 czołgi sowieckie.

Silne formacje samolotów bliskiego wsparcia ingerowały skutecznie w walkach powietrznych na najważniejszych odcinkach i rozprzeszły nieprzyjacielskie kolumny. Zniszczono przy tym 33 nieprzyjacielskie czołgi i przeszło 400 pojazdów.

Ciężkie samoloty bojowe przeprowadziły w nocy ataki na nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze w rejonie pod Lublinem. Północno-amerykańskie bombowce zaatakowały miejscowości w Niemczech północno-wschodnich i w Rumunii. Siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 42 samoloty nieprzyjacielskie, w czym 33 czteromotorowych bombowców. Rumuńskie samoloty myśliwskie zestrzeliły w walce z północno-amerykańską formacją myśliwską 9 nieprzyjacielskich myśliwców. W nocy zrzucały nieprzyjacielskie samoloty bomby w rejonie Hamburga i na miasto Tilsit — Stracono 6 samolotów.

Nocny atak bombowców niemieckich na okręty alianckie

BERLIN, 26 lipca. — Eskadry niemieckich samolotów torpedowych zaatakowały w nocy na 27-go lipca w rejonie morskim na północ od frontu inwazyjnego, ruch okrętów alianckich. Pomimo silnej obrony z liczących dział przeciwlotniczych wszystkich kalibrów i alianckich myśliwców, operujących nocą, piloci niemieccy przeprowadzili planowo swoje operacje.

Parowiec cysternowy, pojemności 4.000 ton, który płynął wyładowany do wybrzeża inwazyjnego, został trafiony torpedą. Zaczął palić się i eksplodował w kilka minut po detonacji torpedy. Trzy parowce towarowe i jeden statek transportowy, o łącznej pojemności 25.000 ton, zostały ciężko uszkodzone. Jeden aliancki kontrtorpedo-

wiec, należący do eskorty parowców inwazyjnych, został tak ciężko uszkodzony, że zatrzymał się na morzu, w tonącym stanie. Dalsze torpedy niemieckie trafiły dwa krążowniki alianckie, jeden wielki kontrtorpedowiec eskortujący i jeden dalszy kontrtorpedowiec. Zaobserwowano, że eksplozja torped wywołała ciężkie zniszczenia. Dalsze obserwacje nie były możliwe, ponieważ odnośnie jednostki odkryły się natychmiast sztuczna mgła.

Według dotychczasowych doświadczeń należy się liczyć z tym, że również część tych jednostek później zatona. Niemieckie eskadry samolotów poniosły w tych operacjach tylko nieznaczne straty. O 3-ech samolotach brak na razie jeszcze raportów.

Zdjęcia z frontów wojennych



Pomimo terroru alianckiego życie we Francji płynie zwykłą koleją



Niemieckie działa szturmowe wyruszają do przeciwnika



Z miasta na świeże powietrze



W lipcowy, słoneczny dzień pachną kwiaty łąkowe

Wspólne umywalnie
baseny do mycia z kamienia sztucznego, czerwony granit osiem kurków, z przynależnościami, dostarcza gotowa do montażu **Walter Maresch VDI (18) Wittenberg, Lutherstadt, Paul Gerhardt-Str. 2.** 1560

ZGUBY

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez Zarz. Miejski w Częstochowie na nazwisko **Marja Bajerman** Kaskawego znalazca uprosi się o zwrot za wynagrodzeniem. Adres w Kennkarcie. 7447

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez gm. Wanczerów na nazwisko **Marjanna**. 7513

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez Zarz. Miejski w Częstochowie na nazwisko **Sokolowska Stefania** oraz pieniądze. Proszę o zwrot dowodu. 7505

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez gm. Wanczerów na nazwisko **Jurecki Bolesław** oraz zaświadczenie lekarskie na to samo nazwisko. 7509

ZAGUBIONO poświadczenie karty pracy na nazwisko **Samarcew Eugeniusz**. 7508

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez Zarz. Miejski w Częstochowie na nazwisko **Stomczyska Lucja**. 7516

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez gm. Żarki na nazwisko **Chodala Alfreda**. 7500

W DNIU 26. 7. b. r. zgineła klucza maszy z kluczem. Kto by wiedział, gdzie się znajduje, proszony jest o powiadomienie pod danym adresem: **Osuchowski Wacław**, w Grabówku Nr 25, gm. Grabówka. 7547

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 100/42 wydz. przez gm. Kruszyca oraz poświadczenie karty pracy na nazwisko **Drożdż Józef**. 7545

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez gm. Kruszyca na nazwisko **Kacperk Franciszek**. 7546

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez gm. Redziny, legitymację „Spółdzielni Rolniczej”, legitymację członkowską i spytowców, na nazwisko **Chojnacki Franciszek** oraz 50 zł gotówki. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot dowodów pod adres: **Czest., Dąbrowskiego 9, Pigula**. Pieniądze zatrzymać. 7564

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez gm. Gorzkowice na nazwisko **Eyttel Stanisława**. 7492

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wydz. przez gm. Potok Złoty na nazwisko **Kutrzyk Jan**. 7500

POSADY

CHŁOPCA do posług na sale i chłopca do posług i zwolnienia produkcji, przyjmie od zarz. Restauracja „Polonia”, Czest., Bahnböstr. 9. 1891

POTRZEBNY człowiek do kont. Częstochowa, Rynek Wieluński 36. 7501

POTRZEBNA pomoc domowa do matki rodziny, dochodząca lub na stałe. Warunki do omówienia. Zgłoszenia Czest., Warzawska 13 m. 16, od godz. 8—13. 7509

FURMAN do koni potrzebny. Częstochowa, św. Barbary 61. 7549

POTRZEBNA dziewczyna do gospodarstwa. Wiadomość Czest., ul. Wysokiego 29, Zabłocki. 7561

POTRZEBNY zdolny podmaścierz murarski. Wiadomość: Przedsiębiorstwo budowlane J. W. Szymkowiak. Czest., Kilińskiego 16. 7539

PRZYJMĘ dwie panienki. Pracownia trykotaży. Czest., Berka Joselewicza 4. 7538

KUPNO

KUPIĘ każdą ilość starych ziemniaków (pasteryz.) Wiadom. Czest., Stawowa 10, II piętro. — „Nocem”. 7563

„KOHIS”, Czest., Aleja 31 (w podwórzu) poleca wszelką garderobę i wiele innych przedmiotów. 1208

MATERACE dwa do sprzedania, w dobrym stanie i dywan strzyżony. Czest., Śląska 25 m. 14 w godz. 2—4 po poł. 7468

WOZEK dzieciący sportowy do sprzedania. Czest., Kilińskiego Nr 43 m. 7, od 13 do 16. 7474

WOZEK sportowy i auto do sprzedania. Czest., Kościuszki 14 m. 8. 7486

OKAZYJNIE do sprzedania nese ser. Wiadomość Częstochowa-Raków, Ks. Brzoźki 37. 7495

MASYNE „Singera” mało używana, bardzo dobrze szyciela. — sprzedam tanio. Czest., Przemysłowa 13/15 m. 19. 7484

KILKA letnich koszul męskich do sprzedania. R. Celiński, Czest., Kościuszki 3a. 7491

KÓŻKI rasowa sprzedam. Czest., Słowackiego 57. 7504

SPRZEDAM jesionkę męską, kosztów damski zakopiański wataline pod palto. Czest., Berka Joselewicza 11 m. 10. 7518

PIANINO nowoczesne zagraniczne, stan dobry, sprzedam przystepnie. Czest., Kilińskiego 7 m. 13, od godz. 11—14 i od 5—8. 7520

OKAZYJNIE do sprzedania pierwszorzędne myśliwskie buty sznurwane Nr 28 i pół, biaty obrus na 6 osób z serwetkami oraz 8 zastrzyków Campoloni, Wiadom. Czest., Dąbrowskiego 59 m. 2. 7517

KREDENS dębowy ciemny nowy sprzedam. Wiad. Czest., Przechodnia 5 m. 2. 7337

WOZKI 2 sprzedam spacerowy i zleboki Czest., Warszawska 20 miesz. 9. 7512

HARMONIA fortepianowa na jeden register, 60 basów, do sprzedania. Czest., ul. Równoległa 8 (Ostatni Grosz). W Kawa 7511

WALIZĘ dużą sprzedam. Czest., Mokra Nr 4 m. 15. 7502

SPRZEDAM dwie poduszki, pierziny, płaszcz damski na wysoką pania, chustki letnia. Wiadomość Czest., Krakowska 31 m. 15, drugie piętro. 7566

SPRZEDAM szubie damską mało używaną, wierzby jasny, spod popielicy. Wiadomość Częstochowa, ul. Przemysłowa 9 m. 15, II piętro. 7565

LIMUZYNKĘ nową sprzedam. — Czest., Kilińskiego 35 m. 6. 7569

SPRZEDAM maszynę męską „Singera”, pierścieniową, tanio. — Czest., Targowa 3 m. 4. Celia. 7570

PIANINO mało używane o piętnym tonie, sprzedam niedrogo. Czest., II Aleja 32 m. 20. 7538

TAPCZAN, szafę, orzech kawałki, tanio sprzedam. Częstochowa, I Aleja 11 m. 15. 7555

MASYNE do piania amerykańska, stan pierwszorzędny, sprzedam. Wiadomość: Czest., Królowa 33 m. 5. 7519

SPRZEDAM jesionkę ciemną prawie nowa na niskiego pana, gielony koł wuliany, kupon na komplet damski, firany brokatowe, koszule wierzbiń, kilim. Czest., ul. Narutowicza 29/7, Pałac, miesz. 3c, wejście do biur. I piętro, godz. 18—20. 7543

SPRZEDAM silnikowy i KM, 220 wolt jednofazowy, 2500 obr., silnik jednofazowy 220 wolt, 200 watów, 2500 obr. Czest., ul. Wieluńska 26 m. 11. 7562

FARBY olejne, tempera i akwarele mieszane, sprzedam. Zet.: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 „Nr 870”. 1890

„SINGERA” maszynę gabinetową oraz patefon sprzedam. Kielce, św. Wojciecha 12 m. 1. 1889

KAPIELÓWKI do sprzedania. R. Celiński, Czest., Kościuszki 3a. 7490

SPRZEDAM bardzo ładny wózek sportowy Cena niska Czest., ul. Wilsona 32-11. 7479

KILIM 6 m. prawie nowy, garnitur popielaty (magnetyka w b. dobrym stanie), fraż na przewłokę z wyszyciem sprzedam. Czest., Garbaldiego 26/3, g. 14—17. 7496

Podziękowanie
Wszystkim przyjaciółom, znajomym, krewnym, którzy okazali dowody życzliwości i współczucia w bolesnej dla nas chwili i naszymi oddać ostatnią posługę zwłokom naszego ukochanego Meza, Ojca, Brata i Dziadka

Wincentego Kachla
a w szczególności Wieloletnim Księciom: Lubasowi, Karłowi, Księżu, W. rym Panom członkom Cechu Murarzy — ta droga składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać”
Zona, córki, syn, synowa, zięć, wuj, siostry, wnućki i wnukiowie.

Ł. t. p.
Karolina Mordak
Obywatelka Kawadry (długoletnia) zmarła w dniu 27 lipca 1944 r., przeżywszy lat 74. Wyprowadzenie drogiem żałobnym z domu żałobcy: Kawadry Gorna 31, nastąpi w sobotę dnia 29 lipca o godz. 8 rano do kościoła św. Barbary, po czym pogrzeb na cmentarzu św. Ducha. Na smutku te obrzędy i prasząją krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzebów w gabielce żałobnej.
Córki, synowie, synowa, wnućki i prawnuki.

LOKALE

POSZUKUJE dwóch pokojów na zabieg dentystyczny. Wiadomość: Czest., Aleja Wolności 6.5 m. 12. 7379

POSZUKUJE 2 umiarkowane pokoje lub 1 duży. Oferty do K. C. pod Nr 7507. 7507

RÓŻNE

OKULISTA Dr Jan Kulesza przyjeżdża chorzyby Czest., Katedralna 7 m. 4 godz. przyjęcia: 9—13 i 15—19. 6608

PRACOWNIA trykotażarska i czerwonka M. Baldys, Częstochowa, II Aleja 20 m. 13, przyjmuję do wykonania wszelkie prace trykotażarskie. Wykonanie artystyczne szybko i solidnie. 7527

DR. MED. Janina Żółkowska-Pacewiczowa i dr med. Karol Pacewicz specj. choroby i chirurgię ogólną przyjmują Czest. I Aleja 11 m. 7 (lewa składowa) godz. 10-13 i 16-18. 7450

UWAGA! Przepowiada przyszłość i przyszłość, rozwiązanie wszelkich spraw życiowych, rodzinnych i miłosciwych. Czest., Mickiewicza 41 miesz. 2. 7541

UWAGA! Okazyjnie sprzedam lampy elektr. „Barok”, żyrandol i 2 lampy z abażurami kolor szlutowe Jano Czest., Aleja 20 m. 23, I piętro. 1890

CHIPOMANTKA arafalok przyjmuję od 16 do 20. Czest., I Aleja 11 m. 1, wejście frontem. 6064

W sobotę dnia 29 lipca o godz. 7 rano jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ukochanej Matki i Babki naszej

Juljanny Piotrowskiej
odbedzie się w kaplicy Matki Bożkiej przed altarem Pana Jezusa Ukrzyżowanego, Msza święta na którą zaprasza krewnych i znajomych.

Córka wraz z rodziną.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Meza i Ojca naszego

Czesława Raka
zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele św. Zygmunta, w sobotę dnia 29 lipca o godz. 8 rano, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych

Zona i córki.